

rodzina

TYGODNIK KATOLICKI

NR 44 (1106) 1 LISTOPADA 1981 R. CENA 4 ZŁ

NUMER
SPECJALNY



Arceybiskup Utrechtu Marinus KOK
i Arceybiskup Canterbury Robert RUNCIE

C
A
N
T
U
R
B
U
R
Y

AARTSBISDOM
UTRECHT



Godła biskupie:
Arceybiskupa Canterbury, Arceybiskupa Utrechtu i
Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego

U
T
R
E
C
H
T



Katedra w UTRECHCIE
UTRECHT CATHEDRAL

R
B
U
R
Y



Katedra w WARSZAWIE
WARSAW CATHEDRAL

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Czytanie z Księgi Objawienia św. Jana Apostoła — (7, 2—12)

We dni one: Oto ja, Jan, ujrzałem innego Anioła, występującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego. I zawołałem głosem donośnym, mówiąc do Aniołów; którym dozwolono szkodzić ziemi i morzu: Nie czyńcie szkody ziemi, ani morzu, ani drzewom, dopóki nie popieczętujemy sług Boga naszego na czołach ich.

I usłyszałem liczbę pieczętowanych sto czterdzieści cztery tyśiące, pieczętowanych z każdego pokolenia synów Izraelskich.

- Z pokolenia Judy dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Rubena dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Gada dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Asera dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Neftalego dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Manassesza dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Symeona dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Lewiego dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Issachara dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Zabulona dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Józefa dwanaście tysięcy pieczętowanych.
- Z pokolenia Beniamina dwanaście tysięcy pieczętowanych.

Potem ujrzałem rzeszę wielką, której nikt nie mógł zliczyć, ze wszystkich narodów i pokoleń, ludów i języków. Stojąc przed tronem i przed obliczem Baranka, przyodziani w szaty białe i z palmami w ręku wołali głosem donośnym mówiąc: Zbawienie Bogu naszemu, który zasiadł na tronie i Barankowi.

A wszyscy Aniołowie stali wokół tronu i starszych, i czworga zwierząt i padli przed tronem na oblicza swe i oddali pokłon Bogu mówiąc: Amen. Błogosławieństwo i chwała, mądrość i dziękczynienie, cześć, moc i potęga Bogu naszemu na wieki wieków. Amen.

Psalm responsoryjny — (34, 6—10)

Refren: *Jak wielka Panie, jest łaskawość Twoja*

1. Łaskawość Twoja, Panie, sięga pod niebiosy;
a Twoja wierność pod same obłoki.
2. Twoja sprawiedliwość — jak najwyższe góry;
Twoje wyroki jak morskie przepaści.

Refren: *Jak wielka Panie, jest łaskawość Twoja*

3. Jak wielka i cenna jest łaska Twoja, Boże;
synowie ludzcy przychodzą do Ciebie.
4. Albowiem w Tobie jest źródło życia;
i w Twojej światłości oglądamy światłość.

Refren: *Jak wielka Panie, jest łaskawość Twoja*

5. Chwała Ojcu i Synowi
i Duchowi Świętemu.
6. Jak było na początku, teraz i zawsze;
i na wieki wieków. Amen.

Refren: *Jak wielka Panie, jest łaskawość Twoja.*

Ewangelia według św. Mateusza — (5, 1—12)

Onego czasu: Jezus widząc rzędniej, wstąpił na górę i gdy usiadł, przystąpili ku Niemu uczniowie Jego. A otworzywszy usta swoje, nauczał ich mówiąc:

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni cisi, albowiem oni posiądą ziemię.

Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni pokój czyniący, albowiem synami Bożymi będą nazwani.

Błogosławieni, którzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy wam zlorzeczycy będą i prześladować was będą i ze względu na mnie wiele złego mówić będą kłamliwie przeciw wam.

Radujcie się, a weselcie, albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiach.

Cisi będą wśród świętych

„Błogosławieni cisi, albowiem oni posiądą ziemię”.

Żyjemy na ziemi. Każdy jest tym kim jest. A kim ma być później, po dopełnieniu pielgrzymki ziemskiej? Takie pytanie staje przed nami w uroczystość Wszystkich Świętych.

Na nas, żyjących na ziemi, Bóg położył swą pieczęć. Uczynił to w sakramencie chrztu świętego i bierzmowania. Wówczas otrzymaliśmy białe szaty łaski i lśniące zbroje mocy Ducha Świętego do walki z grzechem. Pieczęć Boga, łaska Boża, to znak miłości, dzięki której staliśmy się dziećmi Bożymi. Dzięki zbawczej śmierci Jezusa Chrystusa i Jego Zmartwychwstaniu „*jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy?*” (1 J 3, 2). A możemy być tymi i wśród tych, którzy tworzyć będą ową wielką rzeszę, z wszystkich narodów i pokoleń, ludów i języków. Ta rzesza — według wizji prorockiej św. Jana Apostoła — stojąc przed tronem i przed obliczem Baranka, a więc przed Jezusem Chrystusem, który jako Baranek zjadł grzechy nasze, grzechy świata i obdarza nas pokojem, będzie wołała donośnym głosem: „*Zbawienie Bogu naszemu, który zasiadł na tronie i Barankowi... Błogosławieństwo i chwała, mądrość i dziękczynienie, cześć, moc i potęga Bogu naszemu na wieki wieków*” (Czytanie Lekcyjne).

Kim możemy być po dokonaniu biegu żywota? Możemy być świętymi. Możemy, bo do tego zostaliśmy wezwani i powołani. Do tego został wezwany każdy człowiek. Każdy, bo świętość nie jest tylko dla jednostek, nie jest przywilejem niektórych. Jezus Chrystus bowiem umarł za wszystkich bez wyjątku. Każdemu też dał możliwość zbawienia, a więc osiągnięcia nieba. A kto osiąga niebo ten jest świętym.

Osiągnięcie świętości nie jest sprawą nadludzką, nie jest ponad możliwości przeciętnego człowieka. Trzeba jedynie zachowywać w życiu Boże prawo i to, co nakreślił Jezus Chrystus w kazaniu na górze, w tym kazaniu, które jest nam przypomniane w dzisiejszym czytaniu Ewangelii świętej podczas Mszy świętej. Trzeba tylko podjąć odważnie trud uświęcenia się. Kto go nie podjął ma jeszcze szansę otworzenia się na działanie łaski Bożej, na działanie Słowa Bożego; ma jeszcze szansę wykorzystania doczesności po to, aby w wieczności stanąć przed tronem Boga. I nie trzeba zaraz rezygnować z doczesności. Trzeba w nią wejść z całą otwartością i szczerością, ale tak, jak mówią o tym błogosławieństwa.

Przyjrzyjmy się dziś pokrótce tylko jednemu zdaniu. Brzmi ono: „*Błogosławieni cisi, albowiem oni posiądą ziemię*”.

Dziś wielu krzyczy niczym wyjce na pustyni. Wielu krzyczy ryzykując człowiekiem, naszym spokojem, rzucając na szalę człowieka, nas, prostych, uczciwych, chcących spokojnie pracować i żyć ludzi.

Jak byśmy nie patrzyli na ten świat i jego problemy, to w tym świecie, w tym życiu najważniejszą wartością jest człowiek. Trzeba to sobie jasno uświadomić. Wszystkie inne wartości i systemy są ważne, są cenne o tyle, o ile służą człowiekowi, jego istnieniu i rozwojowi, o ile nie depczą, nie tratują, nie maltretują człowieka.

Zapytajmy więc: co mam postawić na pierwszym miejscu? — taką wartość jaką jest człowiek, jego godność i wielkość? — czy wartości innych spraw i rzeczy? To znaczy: czy idąc przez życie i realizując wartości, zdobywając je lub przekazując innym, gotów jestem w momencie konfliktu — do którego przecież jakże często w historii ludzkiej dochodziło, co widać także najjaskrawiej i za dni naszych — ratować człowieka czy ratować te wszystkie inne dobra i wartości? A więc: czy gotów jestem podeptać to ludzkie, aby tylko nie uronić nic z dóbr, nawet o dużej wartości?

Mamy tu dwie zasadnicze postawy:

— albo w całej ekonomii wartościami zewnętrznymi, w zdobywaniu świata, zdobywaniu ziemi, zdobywaniu pozycji, uważa się, że człowiek, każdy człowiek, jest najważniejszy, i tam, gdzie trzeba ryzykować, to ryzykuje się te inne wartości, a nie człowieka;

— albo ryzykując najwyższą wartość jaką jest człowiek, po to, aby ratować inne wartości.

Pierwsza postawa to postawa cicha.

Zawsze natomiast tam, gdzie ryzykuje się mimo wszystko człowieka, mamy do czynienia z postawą głośną, z postawą krzykliwą. Przy takiej postawie, w momencie konfliktu człowiek idzie na skazanie. Człowiek wtedy najmniej się liczy. Jeśli trzeba go złamać — to się go łamie; jeśli trzeba sponiewierać — to się go poniewiera; jeśli trzeba go wdeptać jak robaka w ziemię — to się go wdepce. Są na to sposoby i metody. Grunt — aby uratować takie czy inne wartości! Grunt — aby zdobyć — najczęściej dla siebie — to czy tamto. I to jest postawa krzyku.

Tymczasem rozlega się głos Jezusa Chrystusa: „*Błogosławieni cisi, albowiem oni posiądą ziemię*”. Cisi, bo tacy umieją wchłonąć w siebie niepokój krzykliwego życia i społecznych napięć. Tacy wiedzą, że wszelkiego rodzaju napięcia, które najczęściej rozgrywają się kosztem milionów ludzi Bogu ducha winnych, nie są stanem normalnym. Tacy wiedzą, że wreszcie na placu pozostają ci, co budują, ale w ciszy i cierpliwości.

Powróćmy do pytania postawionego na początku niniejszego rozważania. Kim chcę być i co chcę osiągnąć tu na ziemi i tam... w wieczności? Czy chcę być krzykliwym czy...? Cisi posiądą ziemię. I nie tylko. Także ziemię Królestwa Bożego.

„Błogosławieni cisi, albowiem oni posiądą ziemię”. To zapewnienie Jezusa Chrystusa niech nas zmobilizuje i zastanowi; w tę doroczną uroczystość Wszystkich Świętych i wtedy, gdy staniemy wśród cichych mogił naszych krewnych, znajomych i przyjaciół.

Ks. TOMASZ WÓJTOWICZ

50 ROCZNICA ANGLIKAŃSKO-STAROKATOLICKIEJ INTERKOMUNII

W dniach 6 i 7 listopada br. w katedrze pw. św. GERT-RUDY w Utrechcie odbędą się uroczystości związane z pięćdziesiątą rocznicą podpisania w BONN interkomunii pomiędzy: Kościołem Anglikańskim a Kościołami Starokatolickimi Unii Utrechckiej.

Uroczystą MSZĘ ŚW. celebrować będą:

ARCYBISKUP UTRECHTU

I

ARCYBISKUP CANTERBURY

przy udziale Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej z Holandii, Szwajcarii, Republiki Federalnej Niemiec, Austrii, Polski, Stanów Zjednoczonych, A.P. i z Kanady, a także Biskupów Anglikańskich z Wielkiej Brytanii oraz z różnych kontynentów.

Na wspomnianych uroczystościach Kościół Polskokatolicki będzie reprezentowany przez: Zwierzchnika Kościoła w Polsce biskupa Tadeusza R. MAJEWSKIEGO, członka Rady Synodalnej biskupa Maksymiliana RODEGO, proboszcza parafii w Częstochowie i pomocniczego biskupa Jerzego SZOT-MILLERA, a także sekretarza Rady Synodalnej ks. Wiktora WYSOCZAŃSKIEGO.



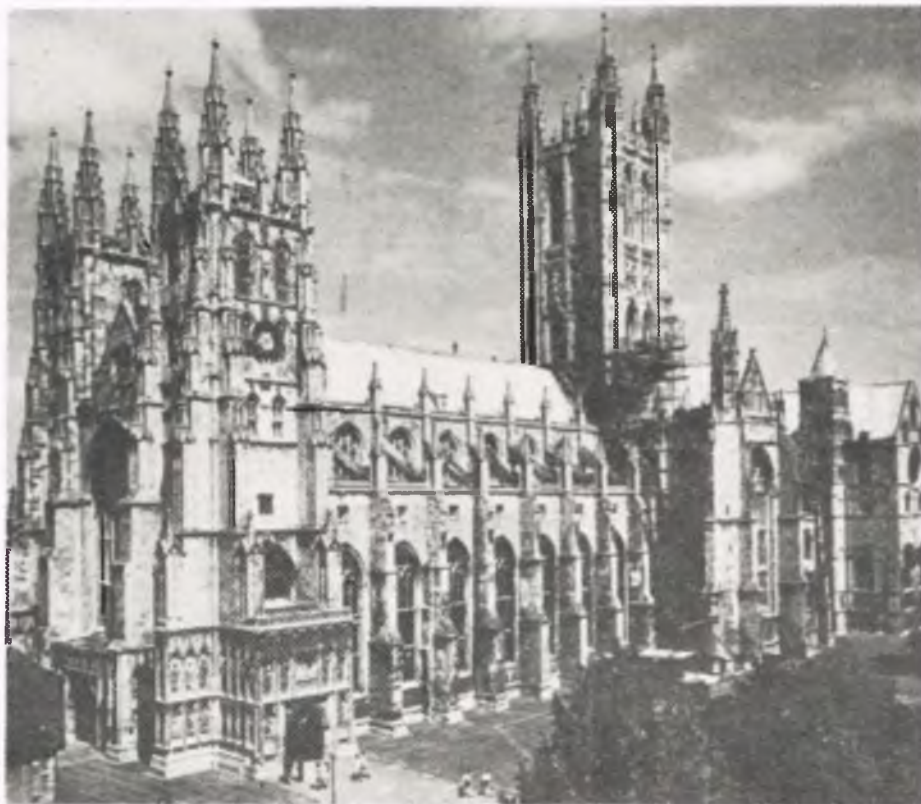
Od lewej: Arcybiskup Utrechtu **MARINUS KOK** i Arcybiskup Canterbury **ROBERT RUNCIE**

FROM LEFT TO RIGHT: **MARINUS KOK**, ARCHBISHOP OF UTRECHT AND **ROBERT RUNCIE**, ARCHBISHOP OF CANTERBURY



Arcybiskup **FRANCISZEK KENNICK**
1859 — 1937
(Holandia)

ARCHBISHOP **FRANCISCUS KENNINCK**
1859 — 1937
HOLLAND



KATEDRA CANTERBURY. CANTERBURY CATHEDRAL



Arceybiskup Robert RUNCIE
Arceybiskup CANTERBURY-PRYMAS
i Metropolita całej Anglii.
DR. ROBERT RUNCIE,
ARCHBISHOP OF CANTERBURY,
PRIMATE OF ALL ENGLAND AND
METROPOLITAN



LAMBETH PALACE, LONDON, SE1

THE CROSS OF THE ORDER OF ST. AUGUSTINE OF CANTERBURY

is hereby presented

THE RIGHT REVEREND TADEUSZ MAJEWSKI

in recognition of fellowship between
the CHURCH OF ENGLAND and the POLISH NATIONAL CATHOLIC CHURCH
under his leadership

Robert Runcie

Archbishop of Canterbury,
Primate of All England and Metropolitan

1st July, 1981



W dniu 1 lipca br. w Lambeth Palace w Londynie Arceybiskup Robert RUNCIE udekorował Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego — biskupa Tadeusza R. MAJEWSKIEGO — Orderem Srebrnego Krzyża Św. Augustyna Canteburskiego

GOŚCINNE WYKŁADY

ks. bp. prof. dr.
**Maksymiliana
RODEGO**
w BONN
i w WIEDNIU

W dniach od 28 stycznia do 3 lutego br. na zaproszenie Ewangelickiego Fakultetu Teologicznego — Friedrich — Wilhelms — Universität w Bonn, ks. bp. prof. dr. Maksymilian RODE wygłosił wykłady na temat:

Ideologia społeczna Nowego Testamentu;
Idea pokoju w Nowym Testamencie;
Filozofia dziejów rozwoju myśli społecznej;
Sytuacja wyznaniowa w Polsce, szczególnie w Kościele Polskokatolickim.

W dniach od 30 maja br. do 2 czerwca br. na zaproszenie Zwierzchnika Kościoła Starokatolickiego w Austrii, biskupa Józefa HUMMELA, ks. bp. prof. dr. Maksymilian RODE w kościele w Ried wygłosił wykład pt. „Watykańskie dogmaty z 1870 roku i ich stosunek do państwa i społeczeństwa wówczas i dzisiaj” oraz w sali przy kościele Św. Zbawiciela w Wiedniu: „O Kościele Polskokatolickim”.

Biskup prof. dr. Maksymilian RODE przemawia w katedrze w Warszawie
BISHOP PROF. DR. MAKSYMILIAN RODE PREACHING IN WARSAW CATHEDRAL



MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (605)

w opracowaniu bp. M. Rodego

M

religijne. Rangę świętego związku, związku → sakramentalnego, małżeństwu nadał → Jezus Chrystus, a chrześcijaństwo, Kościół, w miarę jak zdobywał w państwach autorytet, począł brać małżeństwo w orbitę swojego działania i wpływu. I tak w państwach chrześcijańskich w wiekach IX X do XVI w sprawach małżeństwa decydował wyłącznie Kościół. Zmianę na korzyść zwiększenia praw władzy państwowej a umniejszenia władzy Kościoła wprowadziła → reformacja (protestantyzm), a dalszej właśnie i to na korzyść prawa państwowego laicyzacji związku małżeńskiego dokonała rewolucja francuska, co znalazło następnie wyraz w kodeksie prawa cywilnego, nazwanego kodeksem Napoleona. I odtąd o sprawach małżeństwa stanowiło i stanowi z jednej strony i świeckie prawo państwowe, z drugiej duchowne prawo kościelne, przy czym tam, gdzie obowiązują oba zawarcie związku małżeńskiego kościelnego chrześcijańskiego, katolickiego, warunkowane jest uprzednim zawarciem tego związku przed upoważnionym urzędnikiem państwowym i zgodnie z przepisami obowiązującego w tym zakresie prawa państwowego. Nieliczne są już państwa, gdzie oba prawa dają takie same skutki, a więc można i wybierać między prawem państwowym a kościelnym, przy czym zawarcie tylko związku kościelnego daje te same skutki prawne, co zawarcie ślubu w odnośnym urzędzie państwowym (np. Anglia, Hiszpania i in.).

Napisaliśmy wyżej, że związek małżeński zostaje zawarty „w zasadzie na całe życie”, to znaczy, że zostaje on rozwiązany przez śmierć jednego z małżonków. Współcześnie jednak tylko prawo Kościoła Rzymskokatolickiego stoi na tym stanowisku, uważając, że, jeśli związek małżeński został zawarty prawidłowo, więc z zachowaniem i przestrzeganiem, tj. wypełnieniem wszystkich wymogów prawa kościelnego (→ przeszkody małżeńskie) i spełniony akt małżeński, związek taki może rozwiązać tylko śmierć jednego z małżonków,

czyli prawo Kościoła Rzymskokatolickiego nie uznaje → rozwodów, wszelako mówi się tam i stosuje się w niektórych przypadkach tzw. → rozwiązanie małżeństwa na podstawie tzw. → przywileju Pawłowego, stosuje się też → separacje, albo po procesie ogłasza się deklarację o niezaisnieniu małżeństwa z powodu albo jego niedopełnienia, albo z powodu braku innych, czy innego istotnego warunku, koniecznych czy koniecznego do zawarcia ważnego sakramentalnego związku małżeńskiego (→ przeszkody małżeńskie). W innych Kościołach chrześcijańskich i katolickich, a więc również w starokatolickich, do których rodziny należy też Kościół Polskokatolicki, dopuszcza się → rozwody, chociaż nie na podstawie tych samych przyczyn i nie z takimi samymi skutkami prawnymi. Na ogół podstawą do orzeczenia rozwodu w oparciu o Pismo św. Nowego Testamentu mogą być bardzo ściśle rozumiane następujące teksty: Mt.V,31—32; XIX,3—10 oraz I Kor. VII,10—17. Szersze i zasadnicze omówienie tych tekstów i tekstów analogicznych pt. *Rozwód w dwóch przypadkach* podaje w swojej trzypięciotomowej książce pt. *Ideologia społeczna Nowego Testamentu*, tom II, s. 204—212 (Warszawa 1976, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa, ul. Miodowa 21). W tomie tym piszę też szerzej o małżeństwie i rodzinie.

Niemal wszystkie prawa państwowe dopuszczają w określonych warunkach i po przeprowadzeniu przepisanych formalności prawnych → rozwody, również polskie prawo.

Istotę związku małżeńskiego stanowi zawarcie wzajemnej umowy małżonków-nowożeńców, tkórzcy tym samym są podmiotami tego związku, są — mówiąc teologicznie — szafarzami tego sakramentu, jeśli idzie o związek małżeński zawierany w Kościele, natomiast biskup ordynariusz w swojej diecezji, czy proboszcz lub upoważniony inny kapłan (papier w całym Kościele Rzymskokatolickim) w kościele jest urzędowym świadkiem tego Kościoła i tym, który w imie-



September 29, 1980

The Rt. Rev. Tadeusz R. Malewski
Primate Bishop of the Polish Catholic
Church in Poland
ul. Walecza 31
Warsaw
Poland

Dear Brother in Christ,

It is with these words that our Lord Jesus Christ announced
his mission:

The spirit of the Lord is upon me because he has anointed me;
he has sent me to announce good news to the poor,
to proclaim release for prisoners and recovery of sight for
the blind;
to let the broken victims go free,
to proclaim the year of the Lord's favour.
-Luke 4:18

As the Polish Catholic Church in Poland celebrates the 80th anniversary
of its foundation, we join in thanking God for all of its people who
have worshipped Him in the beauty of holiness, proclaimed the Gospel,
and promoted justice, peace, and love. May the Spirit of the Lord be
upon the people as they continue in the mission of their Lord.

We join you also in thanking God for the communion of the Church
Universal of which the local Polish Catholic Church is a sign and sacra-
ment. As we approach the 80th anniversary of the Bonn Concordat, we
pray in particular that the Polish Catholic Church and the local Angli-
can Churches may increasingly express their communion through common
counsel for mission in the councils of the universal Church.

May the Lord grant the intentions and petitions of your church as
it looks to the future.

Faithfully yours,

John M. Allin
PRESIDING BISHOP

JMA:aq



Biskup JOHN M. ALLIN
Przewodniczący Konferencji Biskupów Episko-
palnych w Stanach Zjednoczonych, A.P. z okazji
uroczystości jubileuszowych Kościoła Polskoka-
tolickiego przesłał adres gratulacyjny

MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (506)

niu Kościoła udziela temu nowemu związkowi małżeńskiemu błogosławieństwa, a w urzędzie stanu cywilnego podobnie urzędnik jest z ramienia państwa świadkiem tej umowy i jej publicznym, urzędowym rejestratorem. Do istotnych cech ważne i prawidłowo zawartego małżeństwa tak według prawa państwowego, jak i kościelnego, należą przede wszystkim wiek nowożeńców (różny jest w różnych państwach i Kościołach, ale przeciętnie biorąc kształtuje się on w zasadzie od 18—21 lat, jest też zróżnicowany w zależności od płci, niższy dla kobiet, wyższy dla mężczyzn; w polskim prawie cywilnym pełnoletność uzyskuje obywatel z chwilą ukończenia 18 lat, ale do zawarcia związku małżeńskiego polskie prawo rodzinne wymaga od mężczyzny ukończenia 21 lat; w określonych przypadkach przewidziane są tak dla mężczyzny jak i kobiety w obu prawach dyspensy, a więc uzyskanie pozwolenia na wcześniejsze zawarcie związku małżeńskiego; karze zaś za dokonanie przestępstwa, które jest karane, podlega u nas osoba, która ukończyła 17 lat w czasie popełnienia przestępstwa) dalej — pełna świadomość, poczytalność, dobrowolność, brak bliskiego bezpośredniego w linii prostej — pokrewieństwa, czy → powinowactwa, i in.

Pisząc o małżeństwie trzeba by jeszcze wyjaśnić kilka terminów, jak np. → monogamia, → poligamia, → polian-dria, → poligynia, → endogamia i → egzogamia, a nadto → matriarchat i → patriarchat.

Mammotrectus — (gr.) — to nazwa słownika, który opracował i wydał w 1300 roku Marchesinus z Reggio, a drukiem ukazał się w 1470 roku w Moguncji. Jest to słownik biblijny, podający i objaśniający trudniejsze wyrazy i pojęcia Pisma św. i → brewiarza a przeznaczony przede wszystkim dla duchowieństwa.

Maan Jan Piotr de — (ur. 1913) — to ksiądz i holenderski starokatolicki teolog. Studiował teologię w Starokatolickim Seminarium Duchownym w Amersfoort, następnie na uniwersytecie w Bonn i Bazylei, W 1938 roku przyjął święcenia kapłańskie. W 1941 roku uzyskał stopień doktora teologii na wydziale teologicznym uniwersytetu w Bernie. W 1944 roku został profesorem wiedzy i egzegezy nowotestamentowej, oraz homiletyki i historii Kościoła. Jest kanonikiem i członkiem Metropolitarnej Kapituły Utrechckiej w Utrechcie. Jako przedstawiciel Kościoła Starokatolickiego brał udział w charakterze zaproszonego obserwatora w II soborze watykańskim (na zmianę z — ks. prof. Küppersem; sobór ten odbył się w latach 1963—65); jest też członkiem Komisji Mieszanej do Spraw Dialogu Starokatolicko-Prawosławnego.

Ks. prof. kanonik de Mann jest autorem m.in. następujących prac drukowanych czy to w postaci książki, czy artykułów: *Das Episkopat des C.J. Barchman-Wujtiers, Erzbischof von Utrecht (1725 bis 1733; wyd. w 1941 r.); Onafhankelijk van Rome — toch katholiek* (hol. 1970), czyli *Niezależność od Rzymu, jednak katolickość* (dotyczy Kościoła Starokatolickiego, n.); *De Oud-Katholieke Kerk, Leer en leven* (hol., 1979), czyli *Kościół Starokatolicki, Nauka i życie*; i in.; oraz szeregu artykułów teologicznych wydrukowanych w starokatolickim czasopiśmie pt. *Internationale Kirchliche Zeitschrift* (Międzynarodowe kościelne czasopismo) i *De Oud Katholiek* (Starokatolik), a wśród nich tu wymienić należy następujące: *Die missionarische Bedeutung des gottesdienstlichen Lebens* (1948), czyli *Misyjne znaczenie życia poświęconego służbie Bożej; Nicolas le Gros als Exeget* (1949), czyli *Mikołaj Wielki jako egzegeta; Das Gebet im Leben der Gläubigen* (1953), czyli *Modlitwa w życiu wierzących; Die Exegese von Math. 16,18—19* (1962), czyli



KOŚCIÓŁ POLSKI

GENERAL SECRETARY

WILKINSON
 111, WILSON ST.
 WARSAWA

Dear Sirs,

I would like to acknowledge receipt of the communication that on June 1961 you will celebrate the 60th anniversary of the Foundation of the Polish Catholic Church in Poland.

It is a great joy and privilege for me to express, on behalf of the General Secretary of the World Council of Churches, my sincere congratulations and best wishes to you and your staff on this important occasion. It is a privilege to be able to join you in celebrating this festival in the spirit of Christian love and fellowship which we share in the ecumenical movement and particularly with the member churches of the W.C.C.

May the blessing God who has chosen you for this responsibility work in His kingdom through you and minister the blessing of His Holy Spirit for the glory of our Lord, for the betterment of the world and for the happiness of the people of our Polish Church and of your Fatherland.

With mutual appreciation regards and affection to your family

Yours sincerely,
 Edgar Hoover
 Deputy General Secretary

Adresy gratulacyjne z okazji 60 rocznicy zorganizowania Kościoła Polskokatolickiego m.in. nadeszali: **ŚWIATOWA RADA KOŚCIOŁÓW Z GENEWY, Congratulations on the occasion of the sixtieth anniversary of the Polish Catholic Church from: THE WORLD COUNCIL OF CHURCHES (GENEVA),**

ECUMENICAL PATRIARCH OF CONSTANTINOPLE

ΕΠΙΣΚΟΠΟΣ ΚΩΝΣΤΑΝΤΙΝΟΥΠΟΛΕΩΣ

Εκ του Εθν. Οργαν. Οικ. Οικονομ. της Εκκλησίας, Αθήνα

Εξαιρετικά ευχαριστώ για την εκτενώς διατυπωμένη και φιλική και θερμή επιστολή που μου έστειλετε με την ευκαιρία της 60ης επετείου της ίδρυσης του Πολωνικού Καθολικού Εκκλησιαστικού Συναγωγίου. Η ευχαριστία μου είναι ιδιαίτερα μεγάλη γιατί ο Συναγωγισμός είναι η καρδιά του Οικουμενικού Κινήματος και η βάση της συνεργασίας των Εκκλησιών. Η ευχαριστία μου είναι ιδιαίτερα μεγάλη γιατί ο Συναγωγισμός είναι η καρδιά του Οικουμενικού Κινήματος και η βάση της συνεργασίας των Εκκλησιών.

Με εκτίμηση και με την ευχή να συνεχιστεί η συνεργασία των Εκκλησιών, είμαι, κύριε Αρχιεπίσκοπε, ο φίλος και πιστός υφάλληλος σας.

Ο Πάτριάρχης Οικουμενικός
 Διήμερος Ιωάννης Πατριάρχης

PATRIARCHA EKUMENICZNY Z KONSTANTYNOPOLA DIMITROS, DIMITRIOS, ECUMENICAL PATRIARCH OF CONSTANTINOPOLE,

FROM THE ARCHBISHOP OF SYDNEY

P.O. BOX 2180
 GREEN VICTORIA 3004
 AUSTRALIA

26th September, 1980.

His Eminence Kazimierz J. Mazowiecki,
 Prime Bishop of the Polish Catholic Church in Poland,
 Kościół Polskokatolicki,
 ul. Wilcza 31,
 WARSZAWA 01 POLAND

Your Eminence,

I acknowledge your communication of June 17th which has only reached me this morning and I wish to convey my very warm greetings to the Polish Catholic Church on the occasion of the 60th anniversary of its foundation. I trust that the Thanksgiving Services will be occasions of great joy and that your Bishops, Priests and people will truly rejoice in God's Providential care and guidance.

I join in the hope that the coming years will continue to be rich in God's blessings for you all.

Yours sincerely,
 Edward W. Scott
 Archbishop of Sydney and Primate of Australia.

ARCYBISKUP z SYDNEY — PRYMAS AUSTRALII, THE ARCHBISHOP OF SYDNEY AND PRIMATE

The Anglican Church of Canada

L'Église Episcopale du Canada

26th March, 1980.

The Right Reverend Kazimierz J. Mazowiecki
 Prime Bishop, Polish Catholic Church in Poland
 ul. Wilcza 31
 Warszawa, P.O.

Dear Bishop Mazowiecki,

Your communication of the celebration planned for June 1981 in recognition of the 60th anniversary of the foundation of the Polish Catholic Church in Poland has been received.

The Anglican Church of Canada values its fellowship in Christ with your Church, and rejoices with you and sends its best wishes as you gather for this great occasion of thanksgiving.

We hope our prayers will bring God's blessing on His merciful and loving care of you and your people.

My kindest regards to the Holy Spirit who is with you.

Yours very sincerely,
 Edward W. Scott
 Primate

PRYMAS ANGLIKAŃSKIEGO KOŚCIOŁA w KANADZIE — Arcybiskup EDWARD W. SCOTT i inni OF THE ANGLICAN CHURCH OF CANADA



U
T
R
E
C
H
T

SŁOWO BOŻE w katedrze wrocławskiej pw. Św. Marii Magdaleny we WROCŁAWIU wygłosił ZWIERZCHNIK KOŚCIOŁA POLSKOKATOLICKIEGO Biskup Tadeusz R. MAJEWSKI

Bishop Tadeusz R. MAJEWSKI, PRESIDING BISHOP OF THE POLISH CATHOLIC CHURCH, preaching in St. Mary Magdalene's Cathedral at WROCŁAW

WARSZAWA



KATEDRA W WARSZAWIE

Pierwszy od lewej: Biskup Tadeusz R. MAJEWSKI, Arcybiskup Marinus KOK, Biskup Maksymilian RODE, Biskup Franciszek ROWIŃSKI.

Adres od Metropolity Warszawskiego i całej Polski Kościoła Prawosławnego odczytał ks. kan. J. LENCZEWSKI.

Życzenia w imieniu Polskiej Rady Ekumenicznej przekazał ks. prof. Witold Benedyktowicz

AT WARSAW CATHEDRAL

From left to right: Bishop Tadeusz R. MAJEWSKI, Archbishop Marinus KOK, Bishop Maksymilian RODE, Bishop Franciszek ROWIŃSKI.

The Very Rev. J. LENCZEWSKI reads an address from the ORTHODOX METROPOLITAN in POLAND.

An address from Polish Ecumenical Council — Prof. Witold Benedyktowicz



WROCŁAW

SŁOWO BOŻE w kościele parafialnym w BOLEŚLAWIU wygłosił Arcybiskup UTRECHTU MARINUS KOK

MARINUS KOK, ARCHBISHOP OF UTRECHT, preaching at the parish church in BOLESŁAW



Sanktuarium katedry wrocławskiej podczas uroczystości jubileuszowych

Priests from different parishes and the choir of Kotłów church in the sanctuary of WROCŁAW CATHEDRAL

WYBRANIE — ODRZUCENIE I NADZIEJA

*„A gdy się przybliżył, ujrzawszy miasto,
płakał nad nim, mówiąc...”*

(Łk 19, 41–49)

Słowa wyjęte z Ewangelii św. Łukasza są poświęcone zburzeniu JERUZOLIMY. Jeruzolimy, to znaczy świętego miasta, to znaczy miasta Bożego na tej ziemi i wśród tego narodu, który był przez Boga, przez niezbadane wyroki Opatrzności powołany i wybrany, aby stać się pierwszym ludem, prototypem ludu Bożego na ziemi, ażeby przez tysiąc lat brać od Boga OBJAWIENIE JEGO PRAWD dla siebie i dla przekazania ich całemu światu i wszystkim narodom.

Nic więc dziwnego, że zburzenie tego miasta jest nie tylko wydarzeniem w historii tego świata, ale jest także wydarzeniem wielkim, tragicznym w dziejach Królestwa Bożego na ziemi, w dziejach zbawienia Bożego wśród narodów tego świata.

BYŁO to 10 sierpnia 70 roku ery chrześcijańskiej, kiedy to wojska rzymskie pod wodzą TYTUSA obległy miasto Jeruzolimę w odpowiedzi na powstanie żydowskie i po kilkumiesięcznym oblężeniu zajęły po zaciętych walkach miasto. Żydzi zamknięci w mieście, z okazji świąt w wielkiej liczbie, bronili się z rozpaczą ludzi nie mających nic do stracenia. Walki trwały nie tylko na murach obronnych miasta, ale trwały także bratobójcze walki wśród murów miejskich między umiarkowanymi zwolennikami ugody, a bezwzględni obrońcami wolności, którzy woleli śmierć, niż niewolę pogańską.

Gdy w końcu padły mury obronne i miasto zostało zajęte, nastąpiła w mieście straszliwa rzeź pozostałych przy życiu obrońców. Podpalono i zburzono miasto. W płomieniach zginęła także największa świętość ludu izraelskiego i w dziejach tego miasta. Gdy pozostali przy życiu Żydzi zobaczyli jak padła w płomieniach zniszczona świątynia — PRZYBYTEK PRAWDZIWEGO, JEDYNEGO BOGA, wtedy uznali, że to nie jest koniec tylko tego miasta, ale że to jest koniec ich Ojczyzny, koniec ich wolności, koniec ich bytu na ziemi ojczyznej.

ROZPROSZYLI się więc po całym świecie i odtąd mieszkali wszędzie, tylko nie na ziemi ojców. A jak mieszkali o tym my wszyscy dobrze wiemy z historii. Trwali jednak w swojej wierze, trwali w swojej ufności i nadziei na wybawienie, na ratunek — trwali, bo wierzyli w Mesjasza, wierzyli w obietnicę JEDYNEGO BOGA. I to im dawało tę moc, że stali się dziwnym wyjątkiem wśród narodów świata.

PO UPLYWIE dwóch tysięcy lat ciężkiej niewoli i po ostatnich straszliwych udrękach, które się działy w naszych czasach i na naszych oczach przez tak zwane ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej w obozach i krematoriach zginęła większość Żydów Europy.

A POTEM nastąpiło coś wbrew niespodziewanego, czego nie można było oczekiwać no tej straszliwej eksterminacji. Oto po wojnie nastąpiło odrodzenie tego narodu i powrót jego części — tych najwierniejszych — do ZIEMI OJCÓW.

PO UPLYWIE dwóch tysięcy lat, w czasie którym wielkie narody, noteżne państwa ginęły nieraz bez śladu — garstka wyklętych, spornawieranych wzgardzonych przez cały świat, ta garstka tylokrotnie skazywana na wyniszczenie, mimo prób ostatecznego rozwiązania kwestii Jeruzolimy, znalazła się z powrotem na ZIEMI OJCZYSTEJ, a no krótkim czasie walki przeciwko ówczesnym posiadaczom tej ziemi — muzułmanom i ich brytyjskim protektorom, wywalczyli sobie prawo bytu na niej. Odbudowali państwo IZRAELA na skrawku ZIEMI PALESTYŃSKIEJ, na skrawku ZIEMI ŚWIĘTEJ, ongiś przez Boga darowanej temu wybranemu ludowi.

I RZECZ DZIWNA. Zdawało się, że ten cudowny powrót na tę ziemię wbrew wszelkim ludzkim, oczekiwanom, wszelkiej ludzkiej logice, wszelkim przykładom historii wzruszy ich serca, zrozumieją czym była, w czym leżała ich wina, w czym było źródło ich klęski i jakie jest źródło tej niepojętej łaski, tego niepojętego cudu, jedynego w dziejach świata i historii — ten powrót po upływie dwóch tysięcy lat z emigracji na ziemię ojczyzną i odbudowy państwa Izrael pomoże im do zrozumienia tajemnicy swego życia i swoich tragicznych dziejów.

TO MESJANIZM utrzymywał ich przy życiu już przed tym kiedy jeszcze byli na ziemi ojczyznej, dzięki niemu znieśli i przetrwali także wszystkie klęski i cierpienia tułaczki. Przecież i w okresie emigracji ta wiara w MESJASZA i w ostateczne wybawienie była źródłem cudu przetrwania wszelkich ucisków i prześladowań.

TYMCZASEM, gdy wrócili na ziemię ojczyzną, nie tylko odwrócili się od MESJASZA, ale i od Mesjanizmu samego — gorzej — odwrócili się od wiary w Boga. Odbudowali państwo Izraelskie, które nie było Izraelem, które nie miało prawa do tej nazwy biblijnej — Państwo Żydowskie, jako nowoczesne, ateistyczne państwo Żydowskie. Nic więc dziwnego, że garstka najwierniejszych, tak zwanych chasydów utworzyła w Jeruzolimie, w tym odbudowanym państwie tylko małą dzielnicę, gdzie nadal trwa niezłomna wiara w Mesjasza i gdzie nawet odmawia się temu nowoczesnemu państwu prawa do przybrania tej nazwy biblijnej, które przysługiwać będzie tylko temu Państwu, które odbuduje Mesjasz, następca króla Dawida, przez Boga obiecany ZBAWCA ludu wybranego. A wraz z Państwem odbuduje i Świątynię JEHOWY, ŚWIĄTYNIĘ JEDYNEGO, PRAWDZIWEGO BOGA.

DLATEGO nie tylko wtedy, kiedy PAN JEZUS odbywając swoją pielgrzymkę do Jeruzolimy płakał nad miastem, patrząc ze wzgórz na to rozległe miasto, ale płacze i dziś nad losem tego miasta. Czyż to nie tylko dlatego, że znowu to święte miasto zostało zbrukane przelewem krwi, że znowu stało się zarzewiem walk, a może i wojny pomiędzy mieszkańcami Palestyny, ale także dlatego, że ten wybrany naród jeszcze nie rozumiał czemu zawdzięcza swoją tragiczną, ale przecież jedyną w dziejach ludzkich przeszłość i ten jedyny w dziejach ludzkich cud odrodzenia po upływie dwóch tysięcy lat powrotu z emigracji i odbudowania PAŃSTWA OJCZYSTEJ.

DZIWNY to zaiste naród i dziwne są jego dzieje. Tyle w nich dwoistości, tyle w tej duszy żydowskiej i w dziejach żydowskich niepojętych zagadek, tyle sprzeczności, paradoksów. Można o nich powiedzieć wszystko co jest najgorszego w życiu ludzkim. Naród ten doznał wielkiej łaski, że został przez Boga wybrany i przeznaczony, aby stać się heroldem, kolebką, objawioną, świętą PRAWDY BOŻEJ i EWANGELII, miłości i zbawienia przez Łaskę Bożą. Miał wspaniałe postacie patriarchów, natchnione postacie Proroków, a w końcu powstał wśród niego NAJWIĘKSZY wśród NAJWIĘKSZYCH, WYŚLANNIK Z NIEBA — MESJASZ, BOG CZŁOWIEK. A oni sprzeniewierzyli się patriarchom, mordowali Proroków i nie zawahali się zamordować w końcu i TEGO, który im był przyrzeczony i który przyszedł, aby wypełnić obietnice Boże. A wszak dzielił ich wiarę w ZAKON MOJŻESZOWY, cześć tradycji praojców, modlił się w ŚWIĄTYNI, czynił cuda i nawoływał ich jako braci, jako dzieci Boga żywego, jako potomków Abrahama, aby się nawrócili i odrodzili — a inaczej wyglądałyby wtedy i działy ich losy i jaki inny byłby stosunek całego świata do Sprawy Prawdziwego Izraela, do sprawy odbudowy tego biblijnego Izraela, do sprawy tego miasta, które jest miastem świętym, najświętszym. Bo przecież to nie tylko jest miasto święte dla muzułmanów, dla Żydów. To jest miasto święte i najświętsze dla całego chrześcijaństwa, a w pewnym sensie dla wyznawców wszystkich religii monoteistycznych. Mówimy to nie tylko jako ludzie wierzący, lecz także jako ludzie obiektywni, rozumiejący znaczenie tego miasta i tego, że jest ono kolebką Tego, Który stał się początkiem i wzorem nowego społeczeństwa. Przecież to co dziś stanowi klejnot kultury, co tak dumnie propagują i ci, którzy się odwrócili od źródła tej kultury: równość, wolność, braterstwo, sprawiedliwość, miłość, jedność — przecież to nie są wymysły ani SOCJALISTÓW, ANI KOMUNISTÓW, ANI FILOZOFÓW — to wszystko narodziło się w Żłobku Betlejemskim, to wszystko jest w jakiś bezpośredni, czy pośredni sposób związane z Imieniem Chrystusa, który w tej świątyni, Który tam w tym Mieście życie swoje oddał, życie święte, doskonałe, jedyne w dziejach świata — oddał z miłości nie tylko dla narodu żydowskiego, ale dla całego świata, dla wszystkich narodów.

dalszy ciąg na str. 16

SEKRETARIAT STANU

WATICAN

W odpowiedzi na telegram wysłany przez Episkopat Kościoła Polskokatolickiego do Papieża Jana Pawła II z WATYKANU nadeszło pismo, które niżej publikujemy:

Letter of thanks from the VATICAN state secretariate to the Polish Catholic Episcopate for their good wishes, expressed in a telegram, for the speedy recovery of POPE JOHN PAUL II.



SEKRETARIAT STANU

WATYKAN, czerwiec 1981 r.

N.66.500

Do Stolicy Apostolskiej nadszedł telegram z wyrazami solidarności z Ojcem Świętym Janem Pawłem II po zbrodnicznym zamachu na Jego życie na Placu św. Piotra w Rzymie oraz życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.

Ojciec Święty dziękuje za życzliwe słowa i wyraża niezachwianą nadzieję i przekonanie, że mimo wszystko miłość weźmie górę nad nienawiścią, dobro przeważy nad złem, pokój nad przemocą i człowiek uczyni swoje życie bardziej ludzkim.

Łączę wyrazy szacunku

Mons. Giovanni B. RE
Asesor

Ekscelencje

Bp Tadeusz R. MAJEWSKI
Bp Maksymilian RODE
Bp Jerzy SZOTMILLER
Kościół Polsko-Katolicki

00-544 warszawa

ul. Wilcza 31

DIALOG

PRAWOSŁAWNO-STAROKATOLICKI

15–22 września 1981 r. Zagorsk

Participants at the fourth session of the **ORTHODOX – OLD
CATHOLIC DIALOGUE COMMISSION,**

ZAGORSK NR. MOSCOW,

15–22 September 1981

W dniach od 15 do 22 września 1981 r. w klasztorze Św. Sergiusza w ZAGORSKU k. Moskwy odbyła się kolejna sesja Mieszanej Komisji Teologicznej do Spraw Dialogu Prawosławno-Starokatolickiego. W sesji tej udział wzięli:
ze strony starokatolickiej

HOLLANDIA

Ks. Prof. Dr Peter J. MAAN
Ks. Dr Martin PARMENTIER

AUSTRIA

Ks. Dr Günter DOLEŻAL

POLSKA

Biskup Tadeusz R. MAJEWSKI
Biskup Prof. Dr Maksymilian RODE

SZWAJCARIA

Biskup Leon GAUTHIER
Ks. Prof. Dr Herwig ALDENHOVEN
Ks. Prof. Dr Peter AMIET
Ks. Urs von ARX
Ks. Dieter PRINZ

REPUBLIKA FEDERALNA NIEMIEC

Prof. Dr Ernst HAMMERSCHMIDT
Ks. Prof. Dr Christian OEYEN

USA I KANADA

Ks. Mgr Wiktor WYSOCZAŃSKI



ze strony prawosławnej
PATRIARCHAT EKUMENICZNY

Metropolita DAMASKINOS (Papadreu) von
Tranoupolis
Prof. Dr Theodoros ZISIS

PATRIARCHAT ALEKSANDRYJSKI

Metropolita DAMASKINOS (Papandreou) von
Karthago

PATRIARCHAT JERUZOLIMSKI

Arcybiskup CORNELIOS (Rodoussakis) von
Sebasteia

PATRIARCHAT MOSKIEWSKI

Metropolita PHILARET (Wachromeev) von
Minsk und Weissrussland

Ks. Prof. Nikolai GUNDYAYEV
Ks. Grigori N. SKOBEJ
Ks. Livery VORONOV

PATRIARCHAT GRUZIŃSKI

Arcybiskup IOANN (Ananiashvili) von
Ckondin und Zager
Biskup ANANIA (Djaparidze) von Akhalzikh

PATRIARCHAT SERBSKI

Mönchspriester SAVVA (Milošević)

PATRIARCHAT RUMUŃSKI

Biskup ADRIAN
Ks. Prof. Dr Stefan ALEXE

PATRIARCHAT BULGARSKI

Prof. Dr Ilija ZONEWSKI

KOŚCIÓŁ CYPRYJSKI

Biskup VARNAVAS (Solomos) von Salaminos
Diakon Pavlos MANTOVANIS

KOŚCIÓŁ GRECKI

Prof. Dr Vlassios FIDAS
Prof. Dr Ioannis KALOGIROU

KOŚCIÓŁ w POLSCE

Ks. Dr Serafin ŻELEŻNIAKOWICZ
Dr Marian BENDZA

KOŚCIÓŁ w FINLANDII

Biskup ALEKSI (Rantala) von Joensuu
Ks. AMROSIUS

Z życia Kościołów



W dniu 8 grudnia 1979 r. w Ijmuiden (Holandia) odbyła się konsekracja elekta A.J. GLAZEMAKERA. Sakry biskupiej udzielił Arcybiskup Marinus KOK przy udziale: biskupa Tadeusza R. MAJEWSKIEGO, biskupa G. van KLEEFA, biskupa Maksymiliana RODEGO i biskupa J. SATTERIHWATE — reprezentanta Arcybiskupa CANTERBURY
Consecration of the Right Rev. A.J. GLAZEMAKER, Bishop Elect of Deventer, on December 8th, 1979 at IJMUIDEN, HOLLAND



Na międzynarodowym Kongresie Starokatolików Unii Utreckiej odbytym w roku 1965 w Wiedniu, została podpisana interkomunia z Niezależnym Katolickim Kościołem Filipin, który liczy ponad 3 miliony wiernych. Na zdjęciu biskupi i wierni podczas poświęcenia katedry w MANILII. Pierwszy od lewej: Biskup Tadeusz F. ZIELIŃSKI, który z upoważnienia Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utreckiej — udzielił trzem elektom sakry biskupiej

Intercommunion with the Philippine Independent Church: Bishop Tadeusz F. ZIELIŃSKI (USA, first from the right on the second row) after the consecration of three new bishops

Zwierzchnik Starokatolickiego Kościoła Austrii biskup Mikołaj HUMMEL w otoczeniu swego duchowieństwa

The Bishop in Austria, NIKOLAUS HUMMEL and prof. STALDER (BERN) surrounded by Austrian priests





Zwierzchnik Starokatolickiego Kościoła Szwajcarii Biskup Leon GAUTHIER udziela święceń kapłańskich diakonowi Martinowi HEINZOWI

Bishop Leon GAUTHIER (SWITZERLAND) ordaining deacon Martin HEINZ to the priesthood



Nabożeństwo w intencji jedności chrześcijan we FRANKFURCIE n.M. Drugi od lewej: Zwierzchnik Kościoła Starokatolickiego w Republice Federalnej Niemiec — biskup Józef BRINKHUES

Prayer for the unity of christians in FRANKFURT (M.) second from the right: the bishop in Germany, JOSEF BRINKHUES



W uroczystościach jubileuszowych 100-rocznicy Kościoła Starokatolickiego w Austrii wzięli udział z Polski: Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego biskup Tadeusz R. MAJEWSKI i Sekretarz Rady Synodalnej ks. Wiktor WYSOCZAŃSKI

Reception on the occasion of the 100th anniversary of the AUSTRIAN OLD CATHOLIC CHURCH



Z życia Kościołów Starokato- lickich Unii Utrechckiej





Rozmowy z Czytelnikami

„Czytania liturgiczne (ewangelie) ostatniej meazieli po zesłaniu Dacna Świętego oraz pierwszej nieazieli Auwentu — pisze p. Edward B. z Gaym — wspominają o koncu świata i powtórny przyjsciu Syna Bózego. Mam jednak truanosci odnossnie tego, czy Chrystus rzeczywiście raz jeszcze przyjazie na świat oraz czy to przyjscie jest konieczne? W wymienione wyzej nieaziele słyszy się zwykłe w kazaniach o nadzwyczajnym znakach, jakie poprzeażić mają przyjscie Boga Człowieka na sąd nad światem. Byłbym więc wdzięczny Duszpasterzowi, za wyjaśnienie, jakie to będą znaki, jak również czy dosłowne rozumienie tych znaków ma uzasadnienie w nauce objawionej?”

Drogi Panie Edwardzie! Prawda o powtórny przyjsciu Syna Bózego jest dogmatem wiary, uznanym przez wszystkie Kościoły chrześcijańskie. Wyrazem tej wiary są — przyjęte w roku 381 przez przedstawicieli Kościoła powszechnego — słowa symbolu nicejsko-konstantynopolskiego: „I znowu przyjdzie w cwałe sądzić żywych i umarłych”. Zaś w „Składzie Apostolskim” (pochodzącym w pierwotnej formie dopiero z VI wieku, chociaż przez wiele stuleci uważano, iż pochodzi od apostołów) powtarzamy: „Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych”.

Prawdę tę w sposób jednoznaczny wielokrotnie przypomniał objawienie Boże. Tak więc Jezus Chrystus — zapowiadając powtórne swoje przyjscie — powiedział, że wówczas wszyscy ludzie „ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwałą” (Mt 24,30). Zaś nieco później dodaje, iż w dniu sądu „gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody” (Mt 25,31—32a). Wtedy też Chrystus-Sędzia „odda każdemu według uczynków jego” (Mt 16,17). Tak samo uczył apostoł Paweł, gdy pisał: „Sam Pan na dany znak, na głos archaniola i trąby Bożej zstąpi z nieba” (Tes 4,16). Wtedy też — jak stwierdza Apostoł — Syn Boży „ujawni to, co (jest) ukryte w ciemności, i objawi zamysły serc” (1 Kor 4,5). To powtórne przyjscie Chrystusa będzie miało na celu zakończe-

nie dzieła zbawienia ludzkości.

Czas powtórnego przyjscia Syna Człowieczego (po grecku: „parousia”) nie jest znany. Jednak w oparciu o teksty objawione, teologowie wymieniają kilka znaków, które poprzedzą to wielkie w dziejach ludzkości wydarzenie.

Znakiem zbliżającego się końca obecnej rzeczywistości i bliskiej już „paruzji”, będzie wzmożona działalność misyjna uczniów Jezusa. Zapoznają oni wszystkich mieszkańców ziemi z nauką o królestwie Bożym. Potwierdza to Syn Boży, gdy mówi: „Będzie głoszona ta ewangelia... po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec” (Mt 24,14). Jednym ze skutków tej działalności będzie nawrócenie się narodu izraelskiego, który w ten sposób zajmie miejsce wyznaczone mu od wieków w historii zbawienia. Prawdę tę z naciskiem przypomina apostoł Paweł, gdy pisze: „Chcę wam, bracia, odsonić tę tajemnicę: zatwardziałość przesia na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą (do królestwa Bożego), i w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael” (Rz 11, 25—26a). Dokona się więc to, po co Syn Boży po raz pierwszy przyszedł na świat.

Wreszcie — stosownie do prooroctwa Chrystusa — nastąpi wielka katastrofa kosmiczna. Bowiem „słońce się zaćmi i księżyc nie zajaśnieje swoim blaskiem, i gwiazdy spadać będą z nieba, i moce niebieskie będą poruszone” (Mt 24,29). Te i poprzednio wymienione znaki nie określają dokładnie czasu przyjscia Syna Bożego. Mówią jedynie, że Syn Człowieczy nie przyjdzie, zanim te znaki się nie pokażą. Ma to być zachętą do czujności, gdyż według św. Pawła „dzień Pański przyjdzie jak złodziej” (1 Tes 5,2).

Stasunkowo często Czytelnicy nasi zwracają się do Redakcji z trudnościami, na jakie napotykają podczas czytania Biblii. Jednym z nich jest również p. Szczepan Z. z Krosna n. Wisłokiem, który pisze między innymi:

„Kiedy po ogłoszeniu dziesięciu przykazań przekazywał Jahwe Mojżeszowi przepisy dotyczące służby Bożej, powiedział do niego między innymi: „Zrobisz... stół z drzewa akacjowego... I

pokryjesz go szczerym złotem... Na tym stole będziesz kładł zawsze przede mną chleby pokładne” (Wj 25,23—24,30). Proszę o wyjaśnienie, co to były za chleby i w jakim celu składano je w świątyni?...

Nieco dalej w tej samej księdze czytamy, że kiedy Mojżesz przebywał na górze Synaj na rozmowie z Bogiem, brat jego Aaron — na wyraźne życzenie ludu izraelskiego — zebrałszy złote przedmioty, „ulał z tego w formie z gliny posąg cielca” (Wj 32,4). Co właściwie przedstawiał wspomniany posąg i dlaczego Izraelci oddawali mu cześć? Czcieli cielca, jak to wynika z treści wspomnianej księgi, spotkała sroga kara. Czy rzeczywiście popełnili oni tak wielki grzech? Jak pogodzić to z miłosierdziem Bożym?”

Szanowny i Drogi Czytelniku! Chleby pokładne, to dwanaście okrągłych bochenków, które z polecenia Jahwe układano (w dwóch rzędach po 6 sztuk) na złotym stole w Namiocie Spotkania, a w czasach późniejszych w miejscu Świętym świątyni jerozolimskiej.

Szczegółowe przepisy dotyczące cniebów pokładnych podaje księga Kapłańska, w której czytamy: „Weźmiesz... przedniej mąki i upieczesz z niej dwanaście placków, każdy z dwóch dziesiątych efy mąki. Ułożysz je w dwóch rzędach, po sześć w rzędzie” (Kpł 24, 5—6). Chleby te zaliczano do rzeczy najświętszych, gdyż według słów tej samej księgi, „jest to świętość nad świętościami z ogniwym ofiar dla Pana” (Kpł 24,9). Mąki pszennej do ich wypieku (na jeden cnieb używano dwie dziesiąte efy, czyli około 8 litrów mąki) dostarczała cała społeczność izraelska. Jednak samego wypieku, ze względu na sakralny charakter chlebów, dokonywać mogli tylko lewici. Czytamy bowiem gdzie indziej, że „Mattitiasz z grona lewitów... miał nadzór nad sporządzaniem ciast ofiarnych” (1 Krn 9,31). Chleby pokładne — wymieniane w każdym szabacie — spożywać mogli wyłącznie kapłani. Świadczą o tym słowa: „Będą one należały do Aaron i do jego synów; będą je jedli w miejscu świętym” (Kpł 24,9). Jedyny wyjątek w tym względzie, jak wspomina pierwsza księga Samuela (rozd. 21, 4—7), uczyniono dla Davida i jego żołnierzy upewniwszy się wcześniej, że zachowali czystość wymaganą do sprawowania służby Bożej.

Chleby pokładne wyrażały wdzięczność dwunastu pokoleń izraelskich dla Boga-Jahwe, który obdarza lud swój chlebem powszednim. Były także wyra-

zem próśby o opiekę nad całym narodem wybranym.

Cielec złoty (po hebrajsku: egeł massekah), był posągami młodego byka — sporządzonym przez Aarona na życzenie Izraelitów — mającym symbolizować obecność Boga.

Gdy po zawarciu przymierza z ahwe opóźniał Mojżesz powrót z góry Synaj, Izraelci — chcąc mieć widzialny symbol Boga — „zgrupowali się wokół Aarona i rzekli do niego: Nuże, uczyni nam bogów, którzy pójdą przed nami, nie wiemy bowiem, co się stało z... Mojżeszem, który nas wyprowadził z ziemi egipskiej” (Wj 32,1). Aaron bez wahania spełnił życzenie ludu. Zwracając się bowiem do swoich rodaków, powiedział: „Zdejmijcie złote kolczyki, które mają w uszach wasze żony, wasi synowie i wasze córki i przynieście do mnie. I pozejmował cały lud złote kolczyki... i przynieśli je do Aarona. I przyjął je z ich rąk, i ulał z tego w formie z gliny posąg cielca” (Wj 32, 2—4a). Wykazał przy tym również osobiste zaangażowanie, gdyż — jak czytamy dalej — zbudował przed nim ołtarz oraz pozwolił na składanie ofiar połączone z uczcą ofiarną i zabawą, jak to było w zwyczaju u pogan. Do wydarzenia tego nawiązuje Psalmista, gdy pisze: „Uczynili cielca na Horebie i kłaniali się ulanemu posagowi, zamienili chwałę Boga swego na obraz wołu jedzącego trawę” (Ps 106,19—20).

Kultu złotego cielca, będącego nawiązaniem do dawnej tradycji religijnej narodów semickich, nie należy uważać za nawrót do bałwochwalstwa. Był to jedynie wyraz dążenia Izraelitów do wprowadzenia w swej religii wyobrażenia bóstwa. Warto przypomnieć, że narody pogańskie często czcili byka, jako symbol płodności i siły, zaś kult byka Apisa był na pewno znany Żydom z okresu pobytu w Egipcie.

Postępek izraelitów był wykroczeniem przeciwko czci należnej Bogu. Sprzeciwiał się bowiem — zawartemu w pierwszym przykazaniu — wyraźnemu zakazowi, wyrażonemu w słowach: „Nie czyn sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie... i na ziemi... i tego, co jest w wodzie” (Wj 20,4). Chodziło tutaj o rzecz wielkiej wagi a mianowicie, o uchronienie narodu wybranego od niebezpieczeństwa nawrotu do bałwochwalstwa i zachowanie wiary w jednego Boga. Wszyscy, którzy kłaniali się złotemu cielcowi ponieśli śmierć. Nastąpiło to jednak nie z rozkazu Boga, ale z polecenia Mojżesza jako przywódcy narodu izraelskiego.

DUSZPASTERZ

Wydawca: Spoleczne Towarzystwo Polskich Katolików, Zakład Wydawniczy „Odrodzenie”. KOLEGIUM REDAKCYJNE PEŁNIĄCE FUNKCJE REDAKTORA NACZELNEGO: ks. Edward Balakier, bp Maksymilian Rade, ks. Tomasz Wójtowicz, ks. Wiktor Wyszczański (przewodniczący Kolegium) ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Marek Ambroży, Henryk Ciok (redaktor techniczny), Małgorzata Kapińska (sekretarz redakcji), Elżbieta Lorenz, Ewa Słomka, Małgorzata Zientarska (korekta).

Adres redakcji i administracji: ul. Kredytowa 4, 00-062 Warszawa. Telefony redakcji: 27-89-42 i 27-03-33; administracji: 27-84-33. Wpłat na prenumeratę nie przyjmujemy. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: — do dnia 25 listopada na I kwartał i I półrocze roku następnego i cały rok następny; — do 10 marca na II kwartał roku bieżącego; — do 10 czerwca na III kwartał i II półrocze roku bieżącego; — do 10 września na IV kwartał roku bieżącego. Cena prenumeraty: kwartalnie 52 zł, półrocznie 104, rocznie 208 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje, organizacje i wszelkiego rodzaju zakłady pracy zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”, w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów RSW — w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kierownictwa Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP nr 1193-201045-139-11. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy. Druk PZG Sm. 10 Nr zam. 854. L-103.

rodzina
TYGODNIK KATOLICKI

WYBRANIE — ODRZUCENIE I NADZIEJA

dokończenie ze str. 10

SPOJRZYJMY na to święte Miasto. W środku, na skalistej płaszczyźnie leży kamień w kształcie Ołtarza. Na tym kamieniu według podania patriarcha ABRAHAM, protoplasta wszystkich Semitów ofiarował swego jedynaka Świętemu Bogu, jako Ofiarę za lud — wówczas przez Boga nie przyjęta, bo jeszcze niedoskonała. Na tym samym miejscu 100 lat później SALOMON pobudował Świątynię, przybytek JEDYNEGO BOGA, przybytek jedynej doskonałej monoteistycznej religii możeszowej, religii chrześcijańskiej.

I w ten sposób to miasto stało się świętością i dla muzułmanów, którzy także uważają się za potomków Abrahama, i Żydów, którzy są nimi w rzeczywistości, i dla nas chrześcijan, którzy od nich i przez nich otrzymaliśmy ten najdroższy klejnot wiary objawionej, którym się szcycimy i który jedynie może dać światu to, czego mu nikt inny nie da i dać nie może — POKÓJ. Pokój prawdziwy, prawdziwą wolność i sprawiedliwość, prawdziwy dobrobyt i prawdziwe szczęście o tyle o ile ono tu na tej ziemi jest dla człowieka dostępne. Tym bowiem jest CHRYSYTUS i JEGO EWANGELIA. I te dzieje stają dziś w naszej wyobraźni jako największa Tajemnica i jako źródło Boskiej Prawdy w dziejach ludzkości. To co się teraz dzieje w Jeruzolimie, to przecież jest poniekąd tylko stwierdzeniem wyjątkowego znaczenia tego miasta i tego miejsca i tego zagadnienia.

OTO słyszeliśmy i czytaliśmy jak przez cały tydzień cały świat — bo tak można nazwać delegatów całego świata w Organizacji NARODÓW ZJEDNOCZONYCH w niezliczonych dyskusjach szukał wyjścia z tej sytuacji i załatwienia tej sprawy. I nie znaleźli takiej drogi, ani takiego rozwiązania, które by znalazło poparcie większości. Ale rzecz dziwna, że w końcu mówiło się już tylko o samej JERUZOLIMIE. Czy to nie jest znamienne?, że to miasto swoją historią, swoją tajemniczą, dziwną i przedziwną historią, tą swoją niezwykłą w dziejach świata świętością jakby zaćmiło na chwilę sprawy Jordanii, Egiptu i wszystkie inne sprawy, związane z ostatnim konfliktem na Wschodzie? Jeruzolima wszak nie jest niczyją stolicą — ani JORDANII, która ma swoją stolicę w AMANIE, ani Żydów, którzy mają ją w TEL-AWIWIE. To jest miasto osobliwe, jedyne w dziejach świata! Nie ma takiego drugiego miasta na świecie. Ani RZYM, ani MEKKA, ani żadne inne miasto nie dorasta do rangi JERUZOLIMY. Wszak tu zstąpiła na ziemię żywa Prawda Boża, tu sam DUCH ŚW. zstąpił na ludzkość i odrodził ją. To jest STOLICA BOŻA, to jest stolica całej ludzkości, wszystkich narodów i ludzi wierzących w Boga!

I czarowi tego świętego miasta uległa większość kłócących się polityków, uchwalając niemal jednomyślnie, że Jeruzolima to nie jest zagadnienie arabskie, to nie jest zagadnienie żydowskie — ale to jest zagadnienie Jeruzolimskie. A my mówimy, że to jest zagadnienie Królestwa Bożego na ziemi, to jest STOLICA CHRYSYTUSA, to jest stolica wszystkich ludzi wierzących na świecie, a więc połowy ludzkości.

NIECH więc dzisiejsza MSZA ŚW. i modlitwy przyczynne Czcigodnych Braci Biskupów zgromadzonych na Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej w AMERSFOORT, przyczynią się do tego, aby poznali ŻYDZI i ARABOWIE, a także i ci politycy, rzekomo chrześcijanie, co w tej chwili w tej sprawie służy ku POKOJOWI NARODÓW bezpośrednio zainteresowanych, oraz narodów całego świata.

JERUZOLIMA musi być wolna od wszelkiej polityki, JERUZOLIMA MUSI BYĆ SYMBOLICZNĄ STOLICĄ SYMBOLICZNE-

GO KRÓLESTWA BOŻEGO, KRÓLESTWA POKOJU, WOLNOŚCI I MIŁOŚCI NA SWIECIE!!! Dlatego musi być miastem otwartym, do którego każdy człowiek będzie miał wstęp bez żadnej wizy i bez wszelkiej broni w ręku czy w kieszeni, w którym nie może mieszkać nikt kto walczy bronią i nią chce się posługiwać.

I DLATEGO Jeruzolima musi być Stolicą ekumeniczną. Nie tylko ekumeniczną w ścisłym znaczeniu chrześcijaństwa zjednoczonego, ale ekumeniczną w sensie wszystkich religii monoteistycznych, wyznających Jedyne Boga. Niechże więc pieczę nad Miastem Świętym, a przede wszystkim nad jego świętymi pamiątkami obejmą pod protektoratem Organizacji Narodów Zjednoczonych przedstawiciele zainteresowanych religii: a więc chrześcijaństwa, mozeizmu i mahometanizmu.

A WIĘC nie politycy — nacjonałiści. ale ludzie wiary wszystkich najrozmaitszych kierunków związanych z tym miastem. I tam niech te wszystkie kierunki narodowe i religijne nauczą się żyć w zgodzie, niech tam przy tych świętościach, meczecie OMARA, Kościołach Chrystusowych i przy tej największej świętości, Jedynej Świętości Narodu Żydowskiego, przy tym murze placzu — niechże tam uczą się i zrozumieją co służy ku ich POKOJOWI. Niech USŁYSZA, i WYSLUCHAJĄ, i WYPEŁNIĄ MODLITWĘ CHRYSYTUSA modlącego się o wolność i całość Jeruzolimy, jako miasta najświętszego, jako miasta Bożego tu na naszej ziemi.

I jeżeli to się stanie, TO NASTĄPI NOWY CUD, że z Ofiary krwi przelanej w ostatnich walkach, z cierpienia i łez setek tysięcy, z grzechu, nienawiści i zbrodni przez Łaskę Bożą wyrosnie błogosławieństwo POKOJU. Niech się tak stanie Boże Wszechmogący!



Powyższe kazanie zostanie wygłoszone podczas POLSKIEJ MSZY ŚWIĘTEJ W AMERSFOORT (w HOLANDII) w dniu 10 listopada 1981 R.P. przez Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego biskupa Tadeusza R. MAJEWSKIEGO